

Bezpańskie lub ranne zwierzę - co robić ...

Znalazłeś bezpańskiego lub porzuconego psa/kota lub inne zwierzę potrzebujące pomocy? Chcesz pomóc rannemu lub porzuconemu zwierzęciu a nie wiesz jak, gdzie i kogo powiadomić? Prosimy o zapoznanie się z poniższymi informacjami, które wyjaśnią co można zrobić w takiej sytuacji, co powinno się zrobić, a czego nie wolno robić w sytuacji, gdy mamy do czynienia z bezdomnym lub poszkodowanym zwierzęciem lub jesteśmy świadkami ich niehumanitarnego traktowania.

Zanim podejmiesz jakiegokolwiek działania upewnij się czy widziane przez Ciebie zwierzę jest na pewno bezpańskie lub bezdomne.

Zanim powiadomisz właściwe służby/instytucje poświęć chwilę na rozejrzenie się po okolicy, wypytanie przechodniów i/lub okolicznych mieszkańców czy widywali w tej okolicy już tego psa lub kota oraz czy nie poszukuje go jego właściciel. Sprawdź, czy na szyi zwierzęcia jest obroża - jej obecność może świadczyć, że zwierzę ma swego właściciela, ale mogło się zagubić lub być uciekinierem. Nierzadko obroża posiada dane kontaktowe właściciela zwierzęcia. Oceń wizualnie w jakiej kondycji jest dane zwierzę: czy nie ma obrażeń i jak się zachowuje - dopiero wtedy podejmij odpowiednie kroki. Porzucony lub zagubiony pies zwykle niepewnie przemieszcza się z miejsca na miejsce (biega chaotycznie między samochodami lub ludźmi), rozgląda się dookoła, czuje się niepewnie, czasem ucieka od ludzi, ale czasem może okazywać zbytnią ufność. Należy pamiętać, że wiele psów (i kotów) jest wypuszczanych przez właścicieli na dzień samopas. Nie jest to oczywiście odpowiedzialne zachowanie, ale zwierzęta takie nie są bezdomne i jeśli nie są ranne, chore lub wyraźnie zabiedzone to raczej nie potrzebują pomocy.

Koty wolno żyjące (dzikie, dziedziczące) przebywające w otoczeniu człowieka, nie są zwierzętami bezdomnymi, gdyż miejsca w których żyją stały się dla nich naturalnym środowiskiem bytowania. Nie powinno się ich wyłapywać, ani gdziekolwiek wywozić, lecz stwarzać dobre warunki w miejscach ich obecnego przebywania (dokarmianie, umożliwienie schronienia). Schronisko dla bezdomnych zwierząt jest ostatecznością i nigdy nie może stanowić docelowego rozwiązania, a wiele zwierząt w ogóle nie powinno tam trafiać!

Co robić w przypadku zwierząt poszkodowanych w wypadkach komunikacyjnych?

W przypadku potrącenia zwierzęcia należy zatrzymać się, zabezpieczyć miejsce wypadku i niezwłocznie powiadomić odpowiednie służby (dzwoniąc np. pod numer alarmowy), a w przypadku zwierzęcia domowego skontaktować się z właścicielem lub wezwać weterynarza. Zgodnie z prawem, kierowca ma obowiązek udzielić pomocy lub zawiadomić służby, a zaniechanie tego działania może skutkować karą grzywny! Jakie czynności należy wykonać po potrąceniu zwierzęcia? Kierowca który potrącił zwierzę, obowiązany jest, w miarę możliwości, do zapewnienia mu stosownej pomocy. Najszybszym możliwym rozwiązaniem jest zgłoszenie zdarzenia na ogólnopolski telefon alarmowy 112. Warto też pamiętać, że niedopełnienie tego obowiązku jest wykroczeniem zagrożonym karą grzywny. Musimy pamiętać o tym, że po zabezpieczeniu miejsca i powiadomieniu odpowiednich organów nie powinniśmy na własną rękę podchodzić do zwierzęcia. Może ono być w szoku i zachowywać się agresywnie wobec nas, przez co narażamy się na ewentualny atak. W przypadku, gdy zwierzę nie przeżyło wypadku, również musimy powiadomić służby, które usuną je z drogi, by nie zagrażało innym uczestnikom ruchu.

Porzucone młode lub ranne dzikie zwierzę - jak reagować?

Widok młodego, nierzadko osamotnionego zwierzęcia, często wywołuje u nas chęć opieki i pomocy.

Ale czy ta pomoc na pewno zawsze jest potrzebna? Zanim podejmiemy decyzję o zbliżeniu się do takiego zwierzęcia, poświęćmy chwilę na jego obserwację z ukrycia. W świecie zwierząt pozostawianie młodych przez rodziców to częsta praktyka i jest wyrazem troski o ich byt! Ten mechanizm pozwala chronić młode przed niebezpieczeństwem – maluchy z reguły nie wydzielają zapachu, nie poruszają się i mają ochronne ubarwienie, co sprawia, że najczęściej pozostają niezauważone przez drapieżniki. Ciągła obecność rodziców ściąga uwagę drapieżników, dlatego dorosłe osobniki obserwują swoje potomstwo z dystansu i zbliżają się do niego tylko na czas karmienia. Jeżeli po dłuższej obserwacji z ukrycia nie zauważymy rodziców, albo stwierdzimy, że młode jest ranne, możemy przystąpić do udzielania pierwszej pomocy. Najlepiej wezwać służby, a jeżeli zwierzę przebywa w miejscu stanowiącym dla niego zagrożenie możemy spróbować przenieść go w bezpieczne miejsce – o ile nie stanowi to zagrożenia dla nas lub dla zwierzęcia. W przypadku ptaków jest podobnie. Jeżeli ptak nie jest ranny, a znajduje się na ziemi, to najprawdopodobniej jest to podlot, czyli już nie pisklę, ale jeszcze nie w pełni samodzielny ptak, który nie potrafi dobrze latać i jest pod stałą opieką rodziców. Szczególnie w przypadku sów i ptaków drozdowatych regułą jest opuszczanie gniazda przez pisklęta, zanim osiągną one w pełni zdolność lotu! Zanim podejmiesz interwencję upewnij się, czy nie wyrządzisz mu w ten krzywdy! Zawsze lepiej wezwać specjalistów, którzy udzielą fachowej pomocy zwierzęciu jeśli będzie to konieczne!

Jeśli jesteś świadkiem porzucenia lub złego traktowania zwierzęcia, albo znalazłeś ranne zwierzę wymagające pomocy powinienes niezwłocznie zawiadomić:

- Policję (tel. 997, 112) lub

- Urząd Gminy – w godzinach pracy Urzędu pod numerem telefonu: **25 754 25 22**, poza godzinami pracy Urzędu oraz w dni wolne od pracy zdarzenia takie można zgłaszać całodobowo do Gminnego Zespołu Zarządzania Kryzysowego pod numerem telefonu **512 084 774**.